

Sygn. akt **XXVIII C 1426/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: stażysta Ismena Kyc

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2023 r., w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa **K. F. i E. F.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o ustalenie i zapłatę i nakazanie, ewentualnie o ustalenie i zapłatę

ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...), sporządzona w dniu 16 lipca 2008 roku, a zawarta w dniu 17 lipca 2008 roku, jest nieważna;

zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów K. F. i E. F. łącznie kwotę 497 186,11 zł (czterysta dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sto osiemdziesiąt sześć złotych i jednaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 2 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 99 590,00 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lutego 2023 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałym zakresie;

ustala, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. jest zobowiązany do zwrotu powodom K. F. i E. F. łącznie całości poniesionych przez nich kosztów procesu w oparciu o zasadę opisaną w art. 100 zdanie 2. k.p.c., albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swojego żądania, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XXVIII C 1426/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 sierpnia 2020 roku K. F. i E. F. wnieśli o uznanie umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 16 lipca 2008 roku za nieważną i o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów kwoty 497.186,11 zł, stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu zapłaconych przez powodów za okres od dnia 1 września 2008 roku do dnia 1 czerwca 2020 roku, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 7.633,60 CHF tytułem bezprawnie pobranej prowizji za sporządzenie Aneksu nr 2 do umowy kredytu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3 grudnia 2010 roku, tj. od dnia pobrania przez pozwanego prowizji i doliczenia jej do salda kredytu, do dnia zapłaty. Powodowie sformułowali również żądania ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd ww. roszczeń głównych. W każdym przypadku powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia

uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądono do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w wysokości 17,00 zł (pозew – k. 3-48).

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 października 2020 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w wysokości 17 zł według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej, na wypadek rozważania przez Sąd nieważności umowy, pozwany powołał się na prawo zatrzymania, tj. art. 496 i 497 k.c. W takim wypadku pozwany wniósł, aby Sąd uwzględnił, że zapłata ze strony pozwanego może nastąpić jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia świadczenia ze strony powodowej, w wysokości udzielonego kredytu (odpowiedź na pozew – k. 89-130).

Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą ustalenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Powodowie, po pouczeniu Sądu oświadczyli, że mają świadomość konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy i związanych z tym możliwymi roszczeniami banku oraz w pełni je akceptują. Ich zdaniem stwierdzenie nieważności umowy jest dla nich najkorzystniejszym wyjściem z łączącego ich z bankiem stosunku prawnego. Nie wyrazili zgody na dalsze trwanie umowy ani jakichkolwiek jej postanowień. Wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu w całości (oświadczenie powodów na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2022 roku – k. 299 v.).

Pismem procesowym z dnia 11 lipca 2022 roku (którego braki formalne uzupełniono pismem procesowym z dnia 13 września 2022 roku) strona powodowa zmodyfikowała powództwo dochodzone w niniejszej sprawie wnosząc o stwierdzenie (ewentualnie ustalenie) nieważności spornej umowy kredytu oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów, jako zwrotu świadczeń nienależnych, kwoty 497.186,11 zł stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu zapłaconych przez powodów za okres od dnia 1 września 2008 roku do dnia 1 czerwca 2020 roku, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jak również kwoty 99.590,00 zł stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych kredytu zapłaconych przez powodów za okres od dnia 3 lipca 2020 roku do dnia 1 kwietnia 2022 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 7.633,60 CHF tytułem bezprawnie pobranej prowizji za sporządzenie Aneksu nr 2 do umowy kredytu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3 grudnia 2010 roku, tj. od dnia pobrania przez pozwanego prowizji i doliczenia jej do salda kredytu, do dnia zapłaty. Powodowie sformułowali również żądania ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd ww. roszczeń głównych i podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie (modyfikacja powództwa – k. 317-319, k. 371-373).

Pismem procesowym z dnia 22 lutego 2023 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa wywiedzionego w piśmie z dnia 11 lipca 2022 roku w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pismo procesowe pozwanego z dnia 22 lutego 2023 roku – k. 380-382).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 7 marca 2023 roku – k. 389-390).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 czerwca 2008 roku powodowie złożyli u poprzednika prawnego pozwanego Banku wnioski o udzielenie kredytu hipotecznego, w kwocie 662.000,00 zł indeksowanego kursem waluty CHF. Powodowie zaproponowali 360-miesięczny okres spłaty kredytu. Kredyt miał być przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym oraz na jej wykończenie (wnioski kredytowy – k. 138-141).

W dniu 17 lipca 2008 roku powódowie (dalej zamiennie, jako kredytobiorcy/kredytobiorca) zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu hipotecznego. W umowie postanowiono, iż Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 696.018,41 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że całość kwoty udzielonego kredytu została uruchomiona w dacie sporządzenia umowy kredytu, jego równowartość ustalono na 359.699,44 CHF. Rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej, w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy). Spłata kredytu miała nastąpić w 480 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne, wynoszące na dzień sporządzenia umowy 5,86% w skali roku, na które składać miała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku opiewającej na 3,05%. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3 umowy). Przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej stanowiłaby równowartość 1.944,12 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 4 umowy).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy przez Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwaną dalej Tabelą Kursów, należało rozumieć sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku, na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym, w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabelę sporządzaną o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego obowiązującą przez cały następny dzień roboczy.

Na mocy umowy kredytobiorca był zobowiązany do wykorzystania kredytu lub jego I transzy w terminie 90 dni od daty sporządzenia umowy (§ 9 ust. 1 umowy). W treści § 9 ust. 2 umowy postanowiono, że w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała zostać przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Kredytobiorca zobowiązał się również dokonać, w okresie objętym umową, spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych, w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłaty (§ 10 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana, jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Tabeli Kursów do CHF obowiązującego w dniu spłaty (umowa kredytu – k. 49-54).

Na mocy Aneksu z dnia 16 listopada 2010 roku strony ustaliły, w szczególności, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF, po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski. Zgodnie zaś z § 6 ust. 5 umowy przez kurs sprzedaży walut NBP należało rozumieć obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty (Aneks z dnia 16 listopada 2010 roku – k. 56-57).

W okresie od dnia 1 września 2008 roku do dnia 1 czerwca 2020 roku powódowie uiszcili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu, łączną kwotę 497.186,11 zł. Z kolei w okresie od dnia 3 lipca 2020 roku do dnia 1 kwietnia 2022 roku powódowie uiszcili na rzecz pozwanego Banku, z ww. tytułu, kwotę 99.590,00 zł (zaświadczenie wystawione przez pozwanego z dnia 19 maja 2020 roku – k. 58-63; potwierdzenia uiszczenia przelewów – k. 320-332).

Sporna umowa była drugą umową o kredyt powiązaną z walutą obcą, zawartą przez powodów. Po niej nie zawierali podobnych umów. Uprzednio powzięty kredyt waloryzowany walutą CHF, powodowie spłacili w całości. Powódowie motywowali chęć zaciągnięcia spornego kredytu, potrzebą sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego. Powódowie zrealizowali cel kredytowania – kupili lokal mieszkalny, w którym mieszkali do stycznia 2022 roku. Obecnie powodowie mieszkają w Wielkiej Brytanii. W toku procesu kredytowania powodowie zostali poinformowani, że nie posiadają zdolności kredytowej w walucie PLN. Wskutek czego doradca kredytowy przedstawił powodom ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej, w postaci franka szwajcarskiego. Doradca zapewnił powodów o korzyściach

oferowanego produktu kredytowego, ze względu na stabilność waluty indeksacji. Powodom nie przedstawiono, w jaki sposób kształtował się historyczny kurs waluty CHF. Powodowie nie przypominają sobie aby byli poinformowani, że wraz ze wzrostem kursu waluty indeksacji wzrosnie nie tylko wysokość ich raty, ale i saldo kredytu wyrażone w walucie PLN. Powodów nie pouczone o ryzyku kursowym wiążącym się z oferowanym produktem kredytowym. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania zapisów umowy, za wyjątkiem klauzul dotyczących oprocentowania i marży. W dacie zawarcia umowy powodowie byli małżeństwem, którym są do dnia dzisiejszego. Pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej – zobowiązania kredytowe spłacają z majątku wspólnego. W dniu zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Powódka nie pracowała, zaś powód wykonywał zawód mechanika okrętowego (wyjaśnienia powodów – k. 298 v. – k. 299 v.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów (k. 298 v. – k. 299 v.) przesłuchanych w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wyjaśnienia powodów za wiarygodne w całości. Z ich przesłuchania wynika jednoznacznie, że powodowie pozostawali w przekonaniu, że produkt, który im bank oferuje, jest produktem bezpiecznym, albowiem pracownik banku zapewniał powodów o stabilności i wysokiej korzystności waluty CHF, w okresie powzięcia przez nich kredytu.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Zaznaczenia wymaga, że z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Trudno poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę dążyć do ustalenia reguł wykładni umowy określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powodowie nie negocjowali z pozwanym warunków umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Umowa ta została bowiem zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść, została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodom przez pozwanego. Z tych przyczyn Sąd ocenił, jako nieprzydatne zeznania złożone przez świadka R. C. (k. 297 v. – k. 298). Świadek ten brał co prawda udział w procesie kredytowania, pomiędzy stronami niniejszego postępowania, jednakże przyznał, że „nie pamięta rozmów z klientami”. Tym samym świadek ten nie przedstawił Sądowi okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Podkreślenia wymaga, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko Turcji 41721/04, Legalis 1378918). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu

– stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Wobec tego, Sąd – stosownie do wymogów art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

W ocenie Sądu sporna umowa jest nieważna z uwagi na to, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym samą indeksację należy uznać za ogólnie dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej należy uznać, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie o kredyt strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu Umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu

sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy uruchomieniu kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie pozwany Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej Umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., określającym granice swobody umów. Należy jednak zaakcentować, że z uwagi na fakt, że powodowie są konsumentami, **w.w.**

postanowienia, wobec ich abuzywności - co zostanie szerzej opisane w dalszej części niniejszego uzasadnienia - nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumentów w rozumieniu art. 385

***1
k.c.***

W treści umowy analizowanej w sprawie niniejszej postanowienia składające się na klauzulę indeksacyjną zostały uznane przez Sąd w niniejszej sprawie za niedozwolone postanowienia umowne z poniżej wskazanych przyczyn.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci (art. 22⁽¹⁾ k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43⁽¹⁾ k.c.). Zgodnie z art. 22⁽¹⁾ k.c. konsument to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszym przypadku umowa zawarta z powodami wprost wskazuje na jej konsumencki charakter np.: brak jest odniesień do działalności gospodarczej (wskazania NIP) czy zapisy postanowień, pouczeń właściwe w stosunkach z konsumentami. Bank jest profesjonalistą, który ustala kryteria obsługi swoich klientów ze względu na ich formę i status i w konsekwencji faktycznie decyduje już na etapie wniosku, jak zaklasyfikuje ubiegającego się o kredyt lub pożyczkę: czy jako konsumenta, czy przedsiębiorcę. I w tym wypadku nie ulega wątpliwości, że Bank zakwalifikował powodów jako konsumentów. Należy jeszcze raz powtórzyć, że o statusie konsumenta przesądza chwila zawarcia umowy. „W rolę konsumenta się tylko wchodzi, tak samo jak w rolę przedsiębiorcy, i żadne działanie post factum nie ma mocy tego zmienić. Gdyby było inaczej, nie istniałaby jakakolwiek pewność obrotu gospodarczego. Zamiar określonego wykorzystania środków pochodzących z kredytu wynika wprost z umowy kredytowej (kredyt jest zawsze celowy), zamiar określonego wykorzystania przedmiotu kredytowania (najczęściej nieruchomości) jest przez osobę zawierającą kredyt artykułowany pośrednio. Należy go badać na dzień zawarcia umowy kredytowej. Zamiar ten bez konsekwencji dla statusu konsumenta może się zmienić w czasie” (vide: Jacek Zanddecki, Status prawny konsumenta jako strony umowy o kredyt indeksowany/denominowany do franka szwajcarskiego, Studium Prawa Publicznego, Nr 2 (22) 2018).

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że mieli realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - ani w Umowie, ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodom przez pozwany Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki

względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostowała powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności powodom - którzy nie uzyskiwali dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorców będących osobami fizycznymi – konsumentami o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałyby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (tak - zdaniem Sądu Okręgowego trafnie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

W treści umowy analizowanej w sprawie niniejszej postanowienia składające się na klauzulę indeksacyjną - uznane przez Sąd w niniejszej sprawie za niedozwolone postanowienia umowne - zostały zawarte w szczególności w następujących postanowieniach spornej umowy: § 9 ust 2 i § 10 ust. 3.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia Umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. W niniejszej sprawie powodowie nie wyrazili świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew, w którym domagali się ustalenia nieważności Umowy kredytowej oraz powoływali się na abuzywność postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji - domagali się objęcia ich ww. ochroną.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym. Za trafnością takiej argumentacji pośrednio przemawia także orzecznictwo TSUE z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; oraz z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m. in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 roku (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157).

Wobec powyższego, ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia

określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - przedmiotową umowę uznać również za nieważną na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji (prowadzących w konsekwencji do nieważności umowy).

W ocenie Sądu, powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 25.10.2018 r., I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

W ocenie Sądu, powodowie mają zatem interes prawny w żądaniu ustalenia w rozumieniu art. 189 k.p.c. Jedynie bowiem ustalenie, czy strony są związane przedmiotową umową, w pełny sposób zabezpieczy interes powodów. Rozstrzygnięciem kwestię podstawową, tj. czy powodów wiąże z pozwanym Bankiem umowa o kredyt, czy nie. Usunie zatem niepewność co do tego, czy powodowie nadal są zobowiązani wobec pozwanego Banku do dokonywania spłaty rat kredytu na podstawie tej umowy. Zapobiegnie więc dalszemu sporowi o roszczenia Banku wynikające z tej umowy. W ocenie Sądu, ustalenie orzeczeniem Sądu, że umowa kredytu jest nieważna stanowić będzie także podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami.

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna

nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach prawnych. Należycie poinformowani powodowie odmówili zgody na dalsze obowiązywanie ww. umowy, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie 1. sentencji wyroku ustalił nieważność spornej umowy kredytu z dnia 17 lipca 2008 roku.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondycji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondycji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu roszczenie powodów nie jest przedawnione. W świetle najnowszego orzecznictwa TSUE (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), nie doszło do przedawnienia roszczeń powodów. Należy bowiem wskazać, iż całość wiedzy o tych uprawnieniach powodów należy wiązać dopiero z pouczeniem z dnia 1 kwietnia 2022 roku (k. 299 v.). Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 k.c. z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął, wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 k.c. (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 Sędziów - zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

W okresie od dnia 1 września 2008 roku do dnia 1 czerwca 2020 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu, łączną kwotę 497.186,11 zł. Z kolei w okresie od dnia 3 lipca 2020 roku do dnia 1 kwietnia 2022 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku, z ww. tytułu, kwotę 99.590,00 zł. W konsekwencji powyżej poczynionych wywodów Sąd w pkt. 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie ww. kwoty pieniężne wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 497.186,11 zł od dnia 2 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty, zaś od kwoty 99.590,00 zł od dnia 25 lutego 2023 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

Zważywszy, że stosownie do aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, konsument może wiążąco oświadczyć, iż nie ocenia konsekwencji definitywnej nieważności umowy jako szczególnie niekorzystnych - sprzeciwiając się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami - należy stwierdzić, że oświadczenie to może złożyć tylko do chwili, w której odmówił potwierdzenia klauzuli abuzywnej albo upłynął rozsądny czas do jej potwierdzenia. Z tego względu, udzielona konsumentowi, „wyczerpująca” informacja o konsekwencjach abuzywności klauzuli, powinna obejmować także informację o tym, że bez tej klauzuli umowa nie może wiązać, o konsekwencjach (roszczeniach – także pozwanego) związanych z definitywną nieważnością umowy i o ewentualnej możliwości utrzymania umowy z regulacją zastępczą, jeżeli konsekwencje te są dla konsumenta szczególnie niekorzystne. W niniejszej sprawie nastąpiło to na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2022 roku i od tej daty nastąpiła definitywna

wymagalność roszczenia powodów, w zakresie kwoty 497.186,11 zł, **a zatem od następnego dnia pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu żądania powodów**. Należy pamiętać, że to do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (pkt 4 wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735). Z kolei w zakresie kwoty 99.590,00 zł Sąd uznał, iż datą wymagalności przedmiotowego roszczenia jest dzień następujący po 14 dniu od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pisma procesowego strony powodowej rozszerzającego powództwo o powyższą kwotę (k. 384). W ocenie Sądu termin 14 dni należało uznać za wystarczający na podjęcie stosownych działań przez pozwany Bank, w zakresie spełnienia zasadnego roszczenia powodów o zwrot ww. kwoty tytułem świadczenia nienależnego. Dlatego w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek było bezzasadne, o czym Sąd orzekł w pkt. 3 sentencji. Warto zaakcentować, że identyczne stanowisko co do zasądzenia odsetek (tj. od daty pouczenia przez Sąd powodów o skutkach nieważności) zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie m. in. w wyrokach: z 17 marca 2022 roku (sygn. I ACa 893/21), z 20 czerwca 2022 roku (I ACa 902/21) oraz z 23 sierpnia 2022 (sygn. V ACa 26/22).

Brak było natomiast podstaw do zasądzenia powyższych sum pieniężnych solidarnie na rzecz powodów. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy, nie przewiduje solidarności wierzycieli w przypadku przysługiwania wierzycielności małżonkom (art. 370 k.c. dotyczy jedynie solidarności osób zaciągających zobowiązanie dotyczące wspólnego mienia, a więc osób występujących po stronie dłużników). Żaden przepis ustawy nie kreuje też solidarności jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jeden wierzyciel. Równocześnie nie można było przyjąć, że zobowiązanie, mimo że pieniężne, ma charakter podzielny, gdyż przysługuje ono łącznie małżonkom, których łączy ustrój wspólności majątkowej (por. E. Gniewek, O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. MOP nr 3 z 2009 r.). Dlatego też ww. kwoty należało zasądzić łącznie na rzecz powodów będących małżonkami, pozostających w ustroju ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej.

Sąd wskazuje, iż podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd orzekający w pełni podziela w tym zakresie rozważania poczynione przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, w treści uzasadnienia wyroku z dnia 20 października 2021 roku, sygn. akt I ACa 155/21, który uznał, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, co z kolei wyklucza możliwość zastosowania regulacji przewidzianych w przepisach prawa materialnego, tj. art. 496 i 497 k.c. Sąd Apelacyjny wskazał bowiem, że przyjmuje za trafne stanowisko, iż pojęcie umowy wzajemnej w prawie polskim nie powinno być interpretowane wyłącznie na podstawie art. 487 § 2 k.c., w oderwaniu od dalszych przepisów szczególnych regulujących wykonanie i skutki wykonania zobowiązań wzajemnych (R. B.,

Konstrukcja prawna...

s. 34 i literatura powołana tamże w przypisie 64). Jakkolwiek bowiem przepisy art. 488 – 497 k.c. regulują jedynie skutki kwalifikacji umowy jako wzajemnej, to jednak trzeba mieć w pamięci, że przepisy te dostosowane zostały właśnie do szczególnych cech umów wzajemnych. Przyjąć trzeba, że racjonalny ustawodawca wprowadził powyższe przepisy szczególne, ponieważ uznał, że będą one w bardziej odpowiedni i bardziej sprawiedliwy sposób regulować wykonanie i skutki niewykonania umów wzajemnych, zapewniając lepszą ochronę usprawiedliwionym interesom każdego z wierzycieli (i zarazem dłużników) wzajemnych - z uwagi na szczególne cechy tego rodzaju umów. Rację ma zatem R. B., stwierdzając, że nie ma umowy wzajemnej, do której nie da się zastosować – choćby tylko potencjalnie – art. 488 – 497 k.c. Jeżeli zatem przepisy te nie nadają się do zastosowania do danej umowy, to w istocie nie jest ona umową wzajemną. Nie posiada bowiem takich cech, które uzasadniały wyodrębnienie szczególnego reżimu prawnego dla umów wzajemnych. Spojrzenie na umowę od strony przydatności przepisów działu III tytułu VII księgi III Kodeksu cywilnego do regulacji szczególnych zagadnień związanych z wykonaniem i niewykonaniem umowy wzajemnej, może zatem ułatwić lub zweryfikować trafność kwalifikacji danego typu umowy w ramach podziału na umowy wzajemne i umowy odpłatne niewzajemne. Skoro uchwalono odrębne przepisy regulujące wykonanie i skutki niewykonania umów

wzajemnych, to ustalenie, że przepisy te nie nadają się, nie są dostosowane do danego typu umowy, powinny skłonić sąd co najmniej do ponownej pogłębionej analizy, czy rzeczywiście trafna jest kwalifikacja takiej nieprzystającej do ww. reżimu prawnego umowy do kategorii umów wzajemnych.

Przechodząc do ustalenia, jakie są świadczenia obu stron umowy kredytu, Sąd Apelacyjny uznał za błędne stanowisko, jakoby świadczeniem banku było znoszenie braku kapitału lub powstrzymywanie się przez czas określony w umowie od dochodzenia zwrotu kapitału. Sąd Apelacyjny podniósł, że tak, jak w umowie pożyczki świadczeniem obu stron – najpierw pożyczkodawcy, następnie pożyczkobiorcy - jest przeniesienie własności pieniędzy lub innych rzeczy określonych tylko co do rodzaju, tak w umowie kredytu świadczeniem banku jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych. Bank świadczy pieniądze, co nie powinno budzić wątpliwości na tle art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Również świadczenie kredytobiorcy sprowadza się do świadczenia pieniężnego – spłaty czyli zwrotu kapitału oraz zapłaty wynagrodzenia (odsetek i prowizji) - w określonych umową terminach. To tak wyrażone świadczenia obu stron należy poddać testowi na pozostawanie ze sobą w stosunku wymiany. Słuszne jest jednocześnie stanowisko doktryny (S. G.,

(...) prawa cywilnego

, t. III, cz. 2, 1976, s. 708, A. S.,

O umowie pożyczki

, PiP 1964, z. 7, s. 33, R. B.,

Konstrukcja prawna

..., s. 35), że nie chodzi o wymianę w sensie ekonomicznym (wymianę szeroko pojętych korzyści), wówczas bowiem każdą umowę odpłatną należałoby uznać za wzajemną, lecz o wymianę w ujęciu jurydycznym. Słusznie zatem wskazuje R. B. (

Konstrukcja prawna...,

s. 35 i 48), że nieporozumieniem jest mówienie o wymianie ryzyka (umowa ubezpieczenia) lub czasu (pożyczka) na dobro lub usługę. Trafnie krytykuje on również porównywanie pożyczki do umowy najmu, na potrzeby uzasadnienia stanowiska o wzajemnych charakterze tej pierwszej, przypominając że w umowie najmu oddanie rzeczy do używania jest odpowiednikiem czynszu (s. 44 i 49), dochodzi zatem do wymiany dwóch różnorodnych świadczeń. W umowie pożyczki oprocentowanej (i identycznie w umowie kredytu), obie strony świadczą zaś pieniądze – w różnym czasie. Mamy tu zatem do czynienia z kapitałem jako przedmiotem świadczenia najpierw jednej, a potem drugiej strony, z tym zastrzeżeniem, że kapitał jest zwracany z nadwyżką, stanowiącą wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Nie jest on jednak wymieniany na inne świadczenie. **Relacja bezpośredniej wymiany dóbr tutaj nie zachodzi (wymiana w tym rozumieniu zasadniczo obejmuje wymianę różniących się od siebie świadczeń).** W konsekwencji Sąd Apelacyjny zważył, że gdy prześledzi się przepisy art. 488 – 497 k.c., to widać że zasadniczo nie przystają one do umowy kredytu ani pożyczki. Art. 488 k.c. jest wyłączony przez samą istotę umowy kredytu i pożyczki. Przewidziana w art. 490 k.c. możliwość powstrzymania się ze świadczeniem także jest nieprzydatna, istnieją natomiast odrębne uregulowania dopasowane do szczególnego charakteru tych dwóch umów (art. 721 k.c. – możliwość odstąpienia od umowy pożyczki, art. 70 i art. 75 pr. bankowego – zdolność kredytowa i uprawnienia banku w razie jej utraty). Wątpliwa jest przydatność art. 492 k.c. Zastosowania do umowy pożyczki ani do umowy kredytu nie znajdują ponadto art. 493-495 k.c. Widoczna jest również nieprzystawalność przepisów o zatrzymaniu, a jednocześnie usprawiedliwione interesy obu stron w przypadku nieważności umowy kredytu chroni instytucja potrącenia. Zatrzymanie spełnia swoją funkcję tam, gdzie świadczenia są różnorodnej i z tego powodu wiarygodności obu stron nie nadają się do potrącenia (art. 496 i 496 k.c. oraz art. 461 k.c.), co nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Stąd też Sąd podzielać w całości przedstawione rozważania poczynione przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, oddalił zarzut zatrzymania strony pozwanej, jako bezzasadny.

Ponadto w pkt 3. wyroku Sąd oddalił roszczenie powodów o zapłatę na ich rzecz kwoty 7.633,60 CHF tytułem „bezprawnie pobranej prowizji za sporządzenie Aneksu nr 3 do Umowy Kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za

opóźnienie liczonymi od dnia 3 grudnia 2010 roku (...) do dnia zapłaty”. Wskazać w tym miejscu należy, iż zgodnie z § 3 powołanego Aneksu (k. 56 v.) opłata za jego sporządzenie, w wysokości 1,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie Aneksu, miała zostać pobrana **w trybie podwyższenia salda kredytu**. Tym samym strony ustaliły, że saldo kredytu zostanie podwyższone o kwotę stanowiącą prowizję za sporządzenie przedmiotowego Aneksu. Strona powodowa nie zdołała zatem wykazać, iż to z jej majątku wspólnego została uiszczona na rzecz Banku dochodzona w tym zakresie kwota 7.633,60 CHF. Pozwany Bank doliczył bowiem do salda kredytu kwotę stanowiącą równowartość 1,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie ww. Aneksu. Z kolei spłata kredytu w dalszym ciągu następowała poprzez uiszczanie przez powodów rat kapitałowo-odsetkowych, których zwrot został zasądzony na rzecz powodów w pkt 2. sentencji wyroku. Brak było bowiem podstaw do uznania, że Bank podwyższając saldo kredytu stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem majątku wspólnego powodów. Z tych przyczyn Sąd orzekł, jak w pkt 3. sentencji wyroku.

W pkt 4. sentencji wyroku Sąd ustalił, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu powodom łącznie całości poniesionych przez nich kosztów procesu, w oparciu o zasadę opisaną w art. 100 zdanie drugie k.p.c., albowiem powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego żądania, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Zarządzenie: (...)